Magiczny Kraków

Kraków dla pokoleń (23 września 2016)

2017-03-23

Trwa cykl debat „Kraków dla pokoleń”. Gdy piszę te słowa, mam jeszcze na świeżo w pamięci pierwsze spotkanie w ramach tego cyklu. Wniosek? O Krakowie, który chcielibyśmy urządzić dla naszych wnuków i prawnuków mówi się bardzo trudno, bo jesteśmy zaprzątnięci problemami współczesności. Mimo to potrafimy mówić o mieście naszych marzeń i przewidywać przyszłe potrzeby takiego miasta jak Kraków.

Tym, którzy z projektem „Kraków dla pokoleń” jeszcze się nie spotkali, muszę wyjaśnić, skąd wziął się pomysł takiej przyszłościowej dyskusji. Przez lata to prezydent Juliusz Leo był najdłużej urzędującym prezydentem w historii naszego miasta. Gdy w lipcu to ja przejąłem ten zaszczytny tytuł, postanowiłem przypomnieć mojego wielkiego poprzednika.

To przecież właśnie Juliusz Leo rozpoczął budowę takiego miasta, jakie znamy współcześnie. Przyłączając okoliczne gminy dał początek „Wielkiemu Krakowowi”. Zmiany granic administracyjnych Krakowa, uregulowanie wielu spraw związanych z gospodarką komunalną, transportem, kanalizacją, wodociągami to były przełomowe decyzje dla naszego miasta. Były nie tylko ważne dla ówczesnych krakowian, ale konsekwencje tamtych decyzji sięgają naszych czasów. Teraz stanęliśmy przed podobnym wyzwaniem. Czas zacząć zastanawiać się nad tym, w jakim mieście chcemy żeby żyły nasze wnuki i prawnuki, bo być może już dziś należy zacząć podejmować decyzje, które w przyszłości taką wizję „wymarzonego miasta” pozwolą zrealizować.

Jak się okazało na pierwszej debacie, marzyć wcale nie jest tak łatwo, ale nad wieloma kwestiami warto już dziś się zastanowić. I tutaj bardzo chcę podziękować panelistom, biorącym udział w pierwszej debacie poświęconej wygodnemu życiu w mieście: prof. dr hab. inż. Ryszardowi Tadeusiewiczowi –Kierownikowi Katedry Automatyki i Inżynierii Biomedycznej z AGH, dr n. med. Renacie Godyń-Swędzioł - Dyrektorowi Szpitala im. G. Narutowicza w Krakowie, dr hab. Anicie Ewie Bokwie z Zakładu Klimatologii UJ, Bogusławowi Kośmiderowi - Przewodniczącemu Rady Miasta Krakowa oraz Andrzejowi Zdebskiemu – Prezesowi Zarządu Krakchemia S.A. Ich doświadczenie zawodowe zainspirowało nas, by w większym gronie zastanowić się zarówno nad możliwościami jakie niesie rozwój techniki, nad koniecznością zapewnienia opieki zdrowotnej starzejącemu się społeczeństwu, ale także nad rozsądnym gospodarowaniem zasobami naturalnymi i miejscem Krakowa na mapie Europy – zarówno jeżeli chodzi o rozwój biznesu, miejsca pracy jak i rozwój turystyki.

Wnioski? Przyszłość zaczyna się w laboratoriach krakowskich uczelni. Tam gdzie powstają prototypy np. małych pojazdów elektrycznych, sterowanych całkowicie automatycznie, które być może kiedyś zastąpią współczesne samochody i będą służyły wyłącznie do poruszania się po mieście. Nasza w tym głowa już dziś, by te pomysły studentów i naukowców wprowadzać w życie. Nie mamy żadnych wątpliwości, bo tak pokazują prognozy demograficzne, że Kraków naszych wnuków i prawnuków będzie miastem seniorów. Pomyślmy więc o odpowiedniej opiece dla nich. Ciekawy w tej dyskusji był także wątek zaopatrzenia Krakowa w wodę. Przyzwyczailiśmy się do myśli, że zbiornik Dobczycki jest tak pojemny, że wody nigdy nam nie zabraknie. Nie bierzemy jednak pod uwagę zmian klimatycznych. Może już warto zacząć przyzwyczajać się do myśli, że wodę należy oszczędzać?

Przed nami jeszcze debaty dotyczące edukacji i zawodów przyszłości oraz rozwoju turystyki.

Magiczny Kraków

Mam nadzieję, że uda nam się odpowiedzieć sobie na pytania, o jakim typie szkół i kierunkach studiów musimy myśleć już dziś i je rozwijać, by w przyszłości nasze wnuki nie miały problemu ze znalezieniem pracy. Zastanowimy się też nad gośćmi odwiedzającymi Kraków. Czy już jest ich za dużo i powinniśmy „zamykać” miasto, czy może wręcz przeciwnie. Myśleć o kolejnych atrakcjach turystycznych, żeby ci, który już Kraków widzieli mieli powód do niego wracać.

Wszystkie te pomysły spiszemy i na przełomie roku ogłosimy w specjalnym raporcie. Być może część wniosków już teraz zostanie wpisana do strategii Krakowa, która określa zadania miasta do roku 2030. Póki co serdecznie Państwa zapraszam do dzielenia się swoimi pomysłami na „Kraków dla Pokoleń”. Zarówno na facebooku projektu jak i na żywo w czasie naszych spotkań.